VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 115)**

z dnia 14 marca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 115)

14 marca 2019 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie z realizacji „Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych w latach 2016–2017”.

W posiedzeniu udział wziął: **Anna Moskwa** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Joanna Kopczyńska** zastępca prezesa do spraw zarządzania środowiskiem wodnym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wraz ze współpracownikami, **Anna Krzywicka** dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Paprocka** doradca w Departamencie Ochrony Wód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa parlamentarzystów oraz zaproszonych gości, a mianowicie panią Annę Moskwę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią Joannę Anczarską, kierownik Wydziału Programów Wodnych w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie, panią Małgorzatę Bogucką-Szymalską, zastępcę dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią Joannę Kopczyńską, zastępcę prezesa do spraw zarządzania środowiskiem wodnym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, panią Katarzynę Paprocką, doradcę w Departamencie Ochrony Wód w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pana Pawła Rusieckiego, zastępcę dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie, pana Grzegorza Waligórę, głównego specjalistę w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie, pana Grzegorza Żero, specjalistę w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie.

Stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, w porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie sprawozdania z realizacji „Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych w latach 2016–2017”. Będzie referował minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego.

Bardzo proszę panią minister o przedstawienie sprawozdania.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anna Moskwa:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, krótko przedstawię metodologię powstawania sprawozdania. Musimy być świadomi, że są to dane za rok 2016 i rok

2017. Sprawozdania z wykonania Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych przedstawiamy Radzie Ministrów co dwa lata. Jest ono sporządzane na podstawie sprawozdań wszystkich marszałków z 2016 roku oraz dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej z 2017 roku. W 2016 roku dane zostały pozyskane z 1589 aktywnych aglomeracji, a w kolejnym roku z 1579 aktywnych aglomeracji.

Oczywiście jeżeli będą mieli państwo pytania na temat bieżącej realizacji oraz realizowanych zadań, podzielimy się tą wiedzą, ale na pewno nie będzie ona tak precyzyjna w zakresie liczb i dat jak owe dane.

Teraz przekażę głos pani dyrektor Boguckiej-Szymalskiej, która przedstawi szczegółowe zasady. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej MGMiŻŚ Małgorzata Bogucka-Szymalska:

Dziękuję bardzo. Jak powiedziała pani minister, sprawozdanie obejmuje dwa lata. W związku z wejściem w życie ustawy – Prawo wodne doszło także do zmiany kompetencji. Jak już powiedziała pani minister, za rok 2016 to marszałkowie zbierali informacje i przekazywali je do Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Następnie informacje były zbierane przez Wody Polskie od samorządów.

Jeżeli chodzi o aglomeracje, nie należy utożsamiać tego pojęcia z aglomeracją miejską. W tym wypadku jeżeli chodzi o Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych, aglomeracja oznacza teren, na którym zaludnienie lub działalność gospodarcza są wystarczająco skoncentrowane, żeby ścieki komunalne były zbierane i przekazywane do oczyszczalni ścieków albo do końcowego punktu zrzutu.

Jeżeli chodzi o dane z 2017 roku, to w 1579 aglomeracjach mieszka 28 900 tys. mieszkańców, z których około 27 000 tys. korzysta z sieci kanalizacyjnych, około 1600 tys. jest obsługiwanych przez tabor asenizacyjny, a około 150 tys. korzysta z systemów indywidualnych. Tutaj na slajdzie macie państwo właśnie informację o tym, jak to się rozkłada w zależności od wielkości aglomeracji.

Jeżeli chodzi o oczyszczalnie ścieków komunalnych, aglomeracje wyposażone są w komunalne oczyszczalnie ścieków, które powinny zapewniać odpowiednie standardy oczyszczania. W 2017 roku było 1756 komunalnych oczyszczalni ścieków. Muszą one zapewnić, po pierwsze, podwyższone usuwanie związków azotu i fosforu w przypadku oczyszczalni w aglomeracji równej lub powyżej 10 tys. RLM oraz pełne biologiczne oczyszczanie ścieków w pozostałych przypadkach. Wśród 1756 komunalnych oczyszczalni ścieków można wyróżnić 608, które mają podwyższone usuwanie związków azotu i fosforu ogólnego oraz 1148 oczyszczalni zapewniających biologiczne oczyszczanie. Spośród oczyszczalni z podwyższonym usuwaniem biogenów standardy oczyszczania zostały osiągnięte w 557 oczyszczalniach, a w przypadku oczyszczalni biologicznych w 1047.

Jakie są warunki zgodności z dyrektywą ściekową, jeżeli chodzi o aglomeracje? Jakie zgodnie z postanowieniami dyrektywy ściekowej są warunki konieczne do spełnienia przez aglomeracje? Wymogi są następujące. Po pierwsze, jest to wydajność oczyszczalni ścieków w aglomeracjach, która odpowiada przynajmniej ładunkowi generowanemu na ich obszarze. Po drugie, standardy oczyszczania ścieków w oczyszczalniach uzależnione są od wielkości aglomeracji. Parametry, które powinny spełniać oczyszczalnie, oczywiście są regulowane w ustawie – Prawo wodne oraz w rozporządzeniu ministra środowiska. W każdej oczyszczalni zlokalizowanej na terenie aglomeracji, jak powiedziałam, powyżej 10 tys. RLM wymagane jest podwyższone usuwanie biogenów. I trzeci warunek to wyposażenie aglomeracji w systemy zbierania ścieków komunalnych, które gwarantują blisko 100% poziomu obsługi. Oznacza to, że w sieć kanalizacyjną powinno być wyposażone 90% dla aglomeracji poniżej 100 tys. RLM i 98% dla aglomeracji równej bądź większym niż 100 tys. RML. Pozostałe RLM muszą być oczyszczane w innych systemach oczyszczania ścieków, np. przez pojedyncze systemy, ale musi być zapewniony ten sam poziom ochrony środowiska jak dla całej aglomeracji.

Jak wygląda wypełnienie wymagań, które przed chwilą przedstawiłam? Jeżeli chodzi o koniec 2017 roku, wymagany stopień obsługi zbiorczymi sieciami kanalizacyjnymi został osiągnięty w 723 aglomeracjach. Jest to trzeci warunek. 1383 aglomeracje spełniło

wymagania dotyczące jakości oczyszczanych ścieków. 1186 aglomeracji posiada oczyszczalnie komunalne, których łączna wydajność wyrażona w RLM odpowiada lub jest większa od RLM rzeczywistego.

W tym samym 2017 roku wszystkie trzy zobowiązania jednocześnie spełniło 591 aglomeracji o łącznym RLM rzeczywistym wynoszącym około 19 000 tys., co stanowi około 50% całego generowanego przez aglomeracje RLM.

Przechodzę teraz do inwestycji, które zostały zrealizowane w obszarze oczyszczalni ścieków w latach 2016–2017. Jak państwo widzą, kolor niebieski ze skrótem „bn" oznacza budowę nowej oczyszczalni. Kolor czerwony i literka „m" oznacza modernizację oczyszczalni ścieków. Skrót „mo" oznacza modernizację tylko części osadowej oczyszczalni, literka „r" oznacza rozbudowę oczyszczalni ścieków, a skrót „rm" oznacza rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków.

Jeżeli chodzi o statystykę, w omawianych dwóch latach przeprowadzono 186 inwestycji dotyczących oczyszczalni ścieków komunalnych, w tym wybudowano 14 nowych oczyszczalni, zmodernizowano 73 oczyszczalnie, rozbudowano 6 oczyszczalni, dokonano modernizacji części osadowej w 61 oczyszczalniach, a inwestycje łączne w zakresie modernizacji i rozbudowy oczyszczalni przeprowadzono w 42 obiektach.

Jeżeli chodzi o sieć kanalizacyjną, inwestycje w zakresie sieci kanalizacyjnej, w latach 2016–2017 wybudowano łącznie około 4000 km sieci kanalizacyjnej, w tym około 3000 km sieci grawitacyjnej. W wyniku realizacji budowy sieci liczba mieszkańców korzystających z usług kanalizacyjnych wzrosła o około 850 tys. Ponadto zmodernizowano 384 km sieci istniejącej. Widzicie tutaj państwo wykres, który pokazuje nam, jak przyrasta owa sieć w poszczególnych latach. Rok 2016 czy też rok 2017 to dopiero początek okresu finansowania ze środków europejskich. Dlatego inwestycje dopiero rozpoczynają się w kolejnej turze.

Jeżeli chodzi o osady ściekowe, sposób postępowania z osadami ściekowymi, przede wszystkim osady te są zagospodarowywane w następujący sposób. Po pierwsze, są stosowane w rolnictwie, są stosowane do rekultywacji terenów i gruntów na cele rolnicze, są przekształcane termicznie albo składowane na składowisku odpadów. Mogą być również magazynowane czasowo na terenie oczyszczalni ścieków albo stosowane do uprawy roślin przeznaczonych do produkcji kompostu. Najwięcej jest w grupie tzw. inne.

Jeżeli chodzi o finansowanie gospodarki ściekowej, akurat w omawianym okresie, jak już powiedziałam, największy wkład stanowiły środki własne gmin i przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych z uwagi na to, że rozliczenie, dofinansowanie, zwrot kosztów europejskich na inwestycję następuje po zakończeniu inwestycji.

Jeżeli chodzi o nakłady finansowe, które zostały poniesione w latach 2016–2017 na budowę, rozbudowę lub modernizację, wyniosły one około 4 400 000 tys. zł, z czego około 2 500 000 tys. zł, czyli około 59% wydatkowano na budowę i modernizację sieci. Około 1 800 000 tys. zł stanowiły wydatki na inwestycje związane z oczyszczalniami ścieków.

Podsumowując, w 1579 aglomeracjach zamieszkuje około 29 000 tys. mieszkańców, z których 26 800 tys. korzysta z sieci kanalizacyjnych, a około 1700 tys. jest obsługiwanych przez tabor asenizacyjny. W dwuletnim okresie mieliśmy 196 inwestycji dotyczących oczyszczalni ścieków komunalnych. Zbudowano około 4000 km sieci kanalizacyjnych. 591 aglomeracji spełniło wszystkie warunki zgodności z dyrektywą ściekową. Nakłady, które zostały poniesione w tych dwóch latach, wyniosły około 4 400 000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa parlamentarzystów chciałby zabrać głos? Mam pytanie. Na str. 20 jest napisane, że na koniec 2017 roku wykazano, że 1604 oczyszczalni z 1756 spełniało wymagania dotyczące jakości oczyszczanych ścieków. Czy może mi pani wyjaśnić, co z tymi oczyszczalniami, które nie spełniają, ile ich jest obecnie, co się z tym dzieje, gdzie są te oczyszczalnie, jakie są perspektywy, jakie są skutki niefunkcjonowania, nieoczyszczania pod kątem jakości wody?

Zastępca dyrektora departamentu MGMiŻŚ Małgorzata Bogucka-Szymalska:

Wszystkie oczyszczalnie ścieków jak najbardziej funkcjonują. Są zawarte w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Mogą i starają się o to, żeby uzyskać dofinansowanie ze środków europejskich po to, żeby przeprowadzić niezbędne inwestycje, żeby spełnić wymagania stawiane przez dyrektywę ściekową. W tym momencie w bardzo dużej liczbie oczyszczalni ścieków są prowadzone takie inwestycje.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Gdzie one są? Interesuje mnie także województwo pomorskie. Jaka jest perspektywa, jeżeli chodzi o doprowadzenie do stanu, żeby spełniały wymagania? Czy to oznacza, że w ogóle nie przeprowadzano tam inwestycji? Na jakim poziomie jest zło, jeżeli można to tak określić, niedoróbki, niedotrzymywanie jakości? Bardzo proszę o odpowiedź.

Zastępca prezesa do spraw zarządzania środowiskiem wodnym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Joanna Kopczyńska. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Szanowni państwo, kolejne inwestycje, które są do zrealizowania, są wykazane w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Aglomeracje wskazały tam zakres swoich inwestycji, jeżeli chodzi o modernizację czy też dotrzymanie parametrów, które wynikają z dyrektywy unijnej. Warto pamiętać, że możliwość uzyskania dofinansowania czy to ze środków krajowych, czy to ze środków unijnych, jest uzależniona od wpisania aglomeracji do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Innymi słowy, pieniądze idą na tych, którzy są w programie, którzy mają priorytet. Dotyczy to również środków krajowych w ramach i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, i funduszy wojewódzkich.

W Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych – ostatni raz taki program został przyjęty przez Radę Ministrów w roku 2017 – oczyszczalnie muszą nam wykazać, do kiedy się zmodernizują. Końcowa data, którą mamy wskazaną, to rok 2021, kiedy to wszystkie oczyszczalnie powinny uzyskać pełną zgodność z prawem unijnym.

Należy tutaj rozróżnić dwie kwestie. W momencie, kiedy oczyszczalnie nie oczyszczają zgodnie z przepisami, niejednokrotnie są obciążone karami za odprowadzanie nie do końca oczyszczonych ścieków do środowiska. Kary te są jednak zawieszane, dlatego że oczyszczalnie muszą mieć środki na to, żeby móc się zmodernizować. Bieżącą kontrolę tego, jak funkcjonują oczyszczalnie ścieków, kontrolę parametrów oczyszczania ścieków prowadzą wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska w ramach swoich badań.

Zagrożenia dla środowiska jako takiego z naszej perspektywy nie widzimy. Oczywiście trzeba to oczyścić do parametrów dyrektywy, natomiast nie jest tak, że w naszej ocenie w tej chwili może to powodować potworne komplikacje dla miejscowej ludności. Większym problemem czasami jest brak kontroli nad ściekami przez gminy, co wielokrotnie wykazały chociażby raporty Najwyższej Izby Kontroli, nad tymi ściekami, które nie są ujęte w system kanalizacji, ale znajdują się w jakichś przydomowych urządzeniach. Kontrola ścieków w szambach to jest największe wyzwanie. To na to gminy powinny zwrócić większą uwagę.

Wszystkie oczyszczalnie są wpisane do krajowego programu. Prawdopodobnie w tej chwili prowadzą inwestycje. Do momentu, dopóki nie skończą inwestycji i nie uzyskają pełnej zgodności, nie możemy ich wpisać jako tych, które już spełniły warunki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

A ile i gdzie jest najwięcej takich, które nie spełniają? Gdzie jest najwięcej szamb, jak pani mówi? Chcemy iść do przodu, w związku z tym interesuje mnie proces inwestycyjny.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Pani przewodnicząca, przepraszam, ale jest to ogromny dokument, ogromna baza danych dotycząca tysiąca iluś...

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

To poproszę o informacje na piśmie.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Na piśmie wszystko damy. Wszystko jest dostępne.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dobrze, proszę na piśmie.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Mamy załącznik dla każdego województwa, więc jesteśmy w stanie to przekazać łącznie z przydomowymi szambami. To także mamy. Mamy również dane na temat indywidualnych systemów oczyszczania. Przekażemy je. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani. Proszę się przedstawić.

Dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli Anna Krzywicka:

Anna Krzywicka. Dyrektor Departamentu Środowiska w Najwyższej Izbie Kontroli. Mam pytanie, ponieważ dwukrotnie przeprowadziliśmy kontrolę Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Nie dotrzymujemy terminów, właściwie już jesteśmy po terminach. Jakie są konsekwencje? Przewidują państwo zakończenie do 2021 roku. Już dawno powinniśmy to zakończyć. Czy w związku z tym grożą nam jakiekolwiek konsekwencje z tego tytułu, że termin jest do 2021 roku? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Szanowna pani, bardzo dziękuję za to pytanie. Rzeczywiście jest tak, że termin z traktatu akcesyjnego upłynął nam 31 grudnia 2015 roku. Nie ulega to wątpliwości. Jeżeli o to chodzi, mamy rozpoczętą procedurę administracyjną z Komisją Europejską. Na razie Komisja Europejska bada, na ile zrealizowaliśmy dyrektywę, a na ile nie. Warto jednak tutaj podkreślić, że przepustowość oczyszczalni ścieków w Polsce jest równa ładunkowi ścieków wytwarzanych w Polsce. W związku z tym badanie to potrwa.

Informacja odnośnie do każdej aglomeracji wodno-ściekowej, która jest w Polsce, została przekazana Komisji Europejskiej. Jest to informacja dostępna publicznie w krajowym programie oraz w sprawozdaniu. W tej chwili Komisja jest na etapie analizowania danych. Polska miała to postępowanie jako jeden z ostatnich krajów, które weszły do Unii Europejskiej w 2004 roku. Cała dziewiątka miała takie postępowania wcześniej, dwa lata przed nami, ponieważ u nas postęp, zarówno przyrost sieci, jak i modernizacja oczyszczalni ścieków, procentowo są największe w porównaniu do pozostałych krajów, które weszły z nami do Unii Europejskiej. Niemniej na tym etapie Komisja już to bada.

Cały czas mamy jeszcze dostępne środki europejskie. Komisja o tym wie, ponieważ jest tą stroną, która finansuje. W związku z tym w tej chwili raczej rozmawiamy z Komisją o tym, że najtrudniejszy jest moment dopięcia. Największe inwestycje przybliżające nas do zgodności bądź już się zakończyły, bądź jeszcze się toczą. Natomiast największą trudność będą stanowili ci, którzy się spóźnili, którzy po prostu nie mają zdolności instytucjonalnych, dlatego że są słabi administracyjnie. Mogą to być także takie gminy – może tak być i tak podejrzewamy – w których w związku z procesem taryfowym wyznaczono aglomeracje, a nie było takiej potrzeby. Zdecydowanie taniej byłoby, gdyby gmina nie wyznaczyła aglomeracji, tylko po prostu zrobiła wywóz szamb, dlatego że kanalizacja jest jednak droga. Im mniej podłączeń na kilometr, tym drożej.

W związku z tym myślę, że musi się tutaj wydarzyć jeszcze jeden proces, który został przewidziany w ustawie – Prawo wodne. Jest to proces przeglądu aglomeracji. Zgodnie z ustawą, powinien on następować raz na dwa lata. Ze względu na fakt, że ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia 2018 roku, spodziewamy się, że w tym roku przejdzie do przeglądu granic aglomeracji w ramach bardzo merytorycznego, ale też ekonomicznego podejścia do tego, jakie są plany gmin. Tutaj warto podkreślić, że rolę w tym pro-

cesie będą odgrywały Wody Polskie, ponieważ jesteśmy organem, który opiniuje granice aglomeracji. W tej chwili mamy już wiedzę, jak to wygląda po procesie taryfowym, po wydaniu decyzji o taryfach, ponieważ znamy plany inwestycyjne wszystkich gmin. Wiemy, jaka jest sytuacja. Wiemy także, jaka jest cena za wodę i za ścieki w danej gminie. Myślę, że jesteśmy dobrze merytorycznie przygotowani do dyskusji nad tym, jak granice aglomeracji powinny wyglądać.

Jesteśmy na ostatnim etapie przygotowania wytycznych do określania aglomeracji. Będzie to dokument publicznie dostępny, żeby każdy mógł sprawdzić, w jaki sposób to robimy. Chcielibyśmy trochę przebić się z taką informacją do świadomości publicznej, że kanalizacja zbiorcza nie zawsze jest najlepszym rozwiązaniem, dlatego że może być bardzo droga. Wiemy to z procesu taryfowego, iż czasem zdarza się, że cena jest potworna, a naprawdę taniej byłoby mieć szczelne szamba, które są opróżniane zgodnie z regulaminem określonym przez gminę.

Będziemy starali się jednak zdyscyplinować gminy, a z drugiej strony pani minister, ministerstwo mocno walczy o to, żeby w kolejnej perspektywie finansowej jeszcze były środki na kanalizację i na wodociągi. Mieliśmy spotkanie z Komisją Europejską, z OECD na ten temat. Dużo dyskutowaliśmy, gdyż było to spotkanie całodniowe. Mamy nadzieję, że w nowej perspektywie finansowej jeszcze będzie szansa dla samorządów na otrzymanie dofinansowania. Bardziej jest mowa o wodociągach, dlatego że dotychczas były one finansowane ze środków unijnych w mniejszym stopniu, a w tym zakresie także są potrzeby.

Staramy się działać. Zgodnie z deklaracjami gmin, powinniśmy zakończyć do 2021 roku. Postępowanie naruszenie toczy się, natomiast ma swoje tempo. Informację wysłaliśmy do Komisji w maju ubiegłego roku. Czekamy na jakąś odpowiedź bądź rozmowę. Pani minister za jakiś czas na pewno będzie się spotykała z Komisją Europejską. Na razie jeszcze nie mieliśmy żadnych wniosków. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, pani minister. Co znaczy rok 2015? Czy to znaczy, że daliśmy plamę?

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Anna Moskwa:

Rzeczywiście termin końcowy to był rok 2015. To, co teraz możemy zrobić, to nadrobić wszystkie zaniedbania, które były w poprzednich latach. Wtedy były też największe środki z perspektywy unijnej, żeby to doinwestować. Teraz musimy inwestować także środki krajowe. Kiedy patrzymy na tempo wzrostu inwestycji w kolejnych latach, napawa to optymizmem. Oczywiście nie ma wszystkie gminy mamy wpływ. Są gminy, które notorycznie odmawiają współpracy, twierdząc, że ciągle mają jeszcze czas. Inwestowanie odkładają na końcówkę, licząc na jakieś cudowne środki, które pojawią się w międzyczasie.

Ze swojej strony chciałabym zapewnić, że dialog z komisją jest stały. Na razie nie dostrzegamy jakichś sygnałów, które wskazywałyby na ryzyko kary. Przypomnę jednak, że z programem azotanowym była cisza, a w ostatnim roku komisja zaktywizowała się. Była to kwestia godzin, kiedy udało się nam uniknąć kary i w pełni wdrożyć program azotanowy. Tutaj takiej sytuacji nie będzie, ponieważ jest to kwestia inwestycji, a nie tylko przyjęcia programu. To, co możemy zapewnić, to stały dialog. Komisja widzi postęp. Słyszymy także pozytywne oddźwięki, że postęp w Polsce jest, że jest on dynamiczny. Niemniej jednak nie jest to sytuacja normalna, jaka była do roku 2015. Teraz jesteśmy trochę z pistoletem przy głowie.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

To przykro. To rzeczywiście niedobrze nie wykorzystać tyle środków. Mam nadzieję, że nadgonimy stracony czas, tylko szkoda środków, które nie zostały wykorzystane tak jak należy.

Czy ktoś z państwa parlamentarzystów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Jerzy Wilk (PiS):

Kontynuując wypowiedź pani przewodniczącej, proszę, żeby informacje o województwach dotarły do wszystkich posłów, dlatego że w Elblągu też jest niedobrze.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Kiedy dostanie je sekretariat, wtedy prześlemy, jak było do roku 2015 i potem.

Poseł Jerzy Wilk (PiS):

Dobrze.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Środowiska NIK Teresa Warchałowska:

Dziękuję bardzo. Teresa Warchałowska. Departament Środowiska Najwyższej Izby Kontroli.

Chciałabym zapytać, na jakie cele przeznacza się 50% osadów ściekowych. Pozostałe mamy tu wyspecyfikowane. Jest to rolnictwo, jak pani była uprzejma powiedzieć, jest to przekształcanie termiczne, w niewielkiej ilości są to składowiska odpadów. Gdzie natomiast wykorzystujemy pozostałe 50% osadów, ponieważ zawsze jest to ogromny problem? Rozumiem, że jest to robione zgodnie z prawem, skoro nigdy nie były zgłaszane żadne adnotacje w tej kwestii. Czy można się dowiedzieć? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Jeżeli chodzi o osady przeznaczone na inne cele, zgodnie ze sprawozdawczością, jaką przekazują nam gminy, są one przekazywane do właścicieli jakichś innych instalacji, które unieszkodliwiają odpady (warto pamiętać, że osad ściekowy w rozumieniu polskiego prawa jest odpadem) lub do innych podmiotów, które mogą to odebrać. Nie ma kogoś jednego.

Wicedyrektor Departamentu Środowiska NIK Teresa Warchałowska:

Ale chodzi o wiedzę – komu.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, dlatego że będzie to poza protokołem. Jeżeli chce pani zadać dodatkowe pytanie, to gdyby była pani uprzejma zrobić to później po włączeniu mikrofonu, byłabym wdzięczna. Bardzo proszę, pani dyrektor. Proszę kontynuować.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Takiej informacji nie wymagamy od gmin. Jest trochę tak, że wymagamy naprawdę bardzo dużo informacji, natomiast informacja, którą tutaj byśmy dostali, zapewne byłaby trudna do zagregowania i określenia jej według jakichś konkretnych parametrów. Warto pamiętać, że z tego względu, iż większość oczyszczalni w Polsce jest jednak finansowana ze środków unijnych za każdym razem, kiedy ktoś dostaje finansowanie unijne, musi jednak określić, co się dzieje z osadami ściekowymi. Kierunki zagospodarowania osadu powinien określić minister środowiska ze względu na fakt, że osad jest już odpadem. W związku z tym podlega kodom, jest klasyfikowany według kodów odpadowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Środowiska NIK Teresa Warchałowska:

Jeżeli można, dopytywałam tylko dlatego, że chciałam się dowiedzieć, czy jest to zgodne z prawem. Informacja, jaką mamy w sprawozdaniu, jest taka, że osady rzeczywiście są przekazywane do właścicieli instalacji lub do innych podmiotów. Nie myślałam

o szczegółowej specyfikacji, tylko o tym, co się potem z tym dzieje, czy jest to zgodne z prawem, dlatego że osady są dużym problemem.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Istnieje strategia postępowania z osadami ściekowymi podpisana przez wiceministra środowiska. Trzeba sobie także powiedzieć, że podpisywane są umowy. Podmioty, które to odbierają, najprawdopodobniej działają na rynku odpadowym. Są to tego typu podmioty. Nie zakładamy złej woli, że ktoś robi z tym coś złego. Zakładamy, że jest to wykorzystywane zgodnie z prawem. Natomiast w przypadku projektów unijnych zawsze określana jest gospodarka odpadowa. Trzeba wykazać, co się będzie działo z osadami. W związku z tym, że nie ma już możliwości składowania osadów – proszę pamiętać, że są to jeszcze dane za okres, kiedy nie było zakazu składowania osadów ściekowych – we wnioskach unijnych, w projektach unijnych trzeba wskazać kierunek zagospodarowania. Strategia ministra środowiska, która jest, nie wskazuje konkretnie preferowanych kierunków zagospodarowywania osadów. Dlaczego? Dlatego, że za każdym razem to wszystko zależy indywidualnie od tego, jaką charakterystykę ma osad, czy jest on ustabilizowany, jak wygląda sytuacja pod względem drobnoustrojów i organizmów żywych, głównie jaj pasożytów. Naprawdę nie jest to miły temat, nie będę go rozwijać.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Zdajemy sobie sprawę.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Na przykład przy wykorzystaniu rolniczym w grę wchodzi ustawa o nawozach i nawożeniu. Jest to zatem nieco bardziej skomplikowany problem. W dużych oczyszczalniach są to procesy spalania. W wyniku procesów spalania także powstaje jakiś produkt, który można tylko składować. Są to popioły. Jest to bardzo trudne. Powinniśmy tutaj myśleć o tym – takie są też zalecenia w Krajowym Programie Gospodarki Odpadami – że istotny jest ciąg technologiczny i wybrana technologia. Jakość osadu bardzo mocno zależy od tego, jaką technologię wybrano na wejściu. Jeżeli na wejściu jest taka technologia, że na końcu powstaje osad, z którym nic się nie da zrobić, to mamy kłopot. Dlatego trzeba o tym myśleć od momentu, kiedy stawia się oczyszczalnie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Myślę, że jest co robić.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Jest.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie zamykam dyskusję. Dziękuję państwu bardzo za przybycie.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek dzienny, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.